**Grupa Rybki**

**Data:** 5.11

**Temat Dnia:** Wywiad z babcią i z dziadkiem.

1. **Dzisiejsze zajęcia zaczniemy od zabawy ruchowej. Zatańczcie razem z Gumisiem do piosenki. Link :**

https://www.youtube.com/watch?v=oGJg1RSOof4

1. **Zabawa Lubimy się śmiać. Dzieci naśladują śmiech:**

Pani- cha, cha,cha..

Pana- hu, hu, hu…

Babci-ho, ho, ho..

Dziadka –che, che, che…

Dziecka- chi, chi,chi…

1. **Rodzic czyta opowiadanie Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby „Wywiad”:**

Ada nie mogła się doczekać wizyty u dziadków. Miała bardzo ważne zadanie do zrealizowania. – Babciu, dziadku, przeprowadzę z wami wywiad! – wykrzyknęła już w progu, gdy w piątek wieczorem rodzice wreszcie znaleźli czas, żeby zawieźć ją na przedmieścia. – Muszę dowiedzieć się jak najwięcej o rodzinie. Usiądźcie wygodnie w fotelach i opowiadajcie. – Ada podsunęła babci pod usta mikrofon – jak prawdziwa dziennikarka. – Ojej, nigdy nie udzielałam wywiadu. Mam tremę – speszyła się babcia. – Chociaż, gdy byłam w twoim wieku, bawiłam się z siostrą w festiwal piosenki. Zamiast mikrofonu śpiewałyśmy do suszarki albo lokówki. – Super. Spróbuję tak z koleżankami. My też śpiewamy, ale do mikrofonu – powiedziała Ada i dodała bardzo poważnym głosem Ady – dziennikarki: – Pani babciu, proszę opowiedzieć o rodzinie. – Cóż, moja rodzina liczy niewiele osób. Mam wnuczkę Adę i wnuka Olka. I mam dziadka. – Dziadek jest twoim mężem. Zapomniałaś, babciu? – podpowiedziała cicho Ada. – Dziadek jest moim mężem, a ja jego żoną – poprawiła się babcia. – Nasz syn, architekt, jest tatą Ady i Olka. A ich mama, lekarka, naszą synową. Nasza córka Aniela, siostra taty Ady i Olka, mieszka na wsi. Moi rodzice już dawno nie żyją, ale mam dwóch starszych braci w Warszawie i młodszą siostrę w Zakopanem. – To ta, która przysyła mi pluszaki na mikołajki? – spytała Ada. – Ta sama. Gdy byłam w twoim wieku, miałyśmy tylko jednego pluszowego misia. Ja chciałam z nim spać i siostra też. – I ja śpię z pluszakami! – zauważyła zdziwiona Ada. – Ciągnęłam misia za jedną łapkę, ona za drugą. Łapki się urwały, a my płakałyśmy aż do rana. To było straszne przeżycie. – Babcia aż westchnęła na wspomnienie horroru, jaki przeżyły ona, siostra i ich miś. – Wiem, Olek urwał ogon mojej małpce. Zrobił to niechcący, ale też płakałam – powiedziała Ada ze współczuciem. – Rano mamusia pozszywała misia, a my nauczyłyśmy się nim dzielić. – Babcia uśmiechnęła się do wspomnień. – Hulajnogę też miałyśmy jedną. Ada wyobraziła sobie babcię na hulajnodze i aż złapała się za brzuch. – No nie, babciu, ty jeździłaś na hulajnodze?! – Babcia jeździła na hulajnodze, a ja szalałem na rowerze – wtrącił dziadek i też się uśmiechnął. Widocznie „szaleństwa” musiały być bardzo przyjemne. – To tak jak Olek, ale on częściej szaleje na deskorolce. Jeździłeś na deskorolce? – spytała Ada. – Nawet nie wiedziałem, co to jest deskorolka, wnusiu – odpowiedział dziadek. Ada przypomniała sobie o roli dziennikarki, odchrząknęła i spoważniała. – Panie dziadku, proszę opowiedzieć o rodzinie. – Mam aż czterech braci. Dwóch starszych i dwóch młodszych. Trzech bratanków i cztery bratanice. W naszym domu było głośno i wesoło. Pamiętam zabawy blaszanymi samochodzikami. Nie jeździły same, jak te dzisiaj, nie trąbiły, nie migały światłami, ale nam to nie przeszkadzało. W wyścigi można bawić się nawet kapslami. Ada słuchała dziadków z otwartymi ustami. Odkryła, że w dzieciństwie zachowywali się podobnie jak ona i Olek dziś. Mieli tylko mniej zabawek i nie takich fajnych. Zamiast klockami Lego bawili się drewnianymi klockami. Zamiast lalek, które płaczą, mówią i się poruszają, mieli nieruchome porcelanowe lale. O komputerach nawet nie słyszeli. Ale czy to źle? Mówią, że nie nudzili się ani minuty, a nuda jest przecież gorsza od braku zabawek. Dziennikarka Ada podziękowała dziadkom za wspaniały wywiad. Będzie miała o czym opowiadać koleżankom i kolegom. A gdy wieczorem leżała już w łóżku, przyszedł do niej dziadek. – Adusiu, może nie mów w przedszkolu o tym, że wybiłem szybę piłką. Jeszcze dzieci pomyślą, że masz dziadka łobuza – poprosił. – Hm, zastanowię się, panie dziadku – powiedziała poważnie, jednak zaraz uśmiechnęła się i dodała: – Nie martw się. Nie jesteś większym łobuzem niż Olek i ja. – Jednak o tym, że ostatnio zbiła ulubiony wazon mamy, wolała dziadkowi nie mówić.

• R. zadaje pytania:

 Co przeprowadzała Ada z babcią i dziadkiem?

 O co pytała babcię i dziadka? –

 Co ją zdziwiło?

Ile rodzeństwa miała babcia?

Czy miała tyle zabawek co Ada?

 Na czym jeździła babcia? Na czym jeździł dziadek? − Ile rodzeństwa miał dziadek?

 Czy zabawy dziadka i babci różniły się od tych, w które bawią się Ada i Olek?

1. **Spróbujcie rozwiązać zagadki słowne na temat nazw członków rodziny:**

• Mama i tata to twoi ..... (rodzice).

• Łatwą zagadkę dziś mamy, kim jest mama mamy? (babcia).

• Rozwiąż zagadkę taką: kto jest Twojego taty tatą? (dziadek).

• To jest zagadka łatwa i prosta: kim jest dla Ciebie twej mamy siostra? (ciocia).

1. **Karty pracy cz.1 , s.79, s. 80.**

[**https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-kp-1/mobile/index.html#p=81**](https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-kp-1/mobile/index.html#p=81)

6**. Zabawa *Grabienie liści* - skłony tułowia i skręty na boki.**
Dzieci stoją w lekkim rozkroku. Wykonują szerokie ruchy naśladujące grabienie, z wykorzystaniem skrętoskłonów, w lewą i w prawą stronę.

**7. Zabawa w ciuciubabkę.**
Rodzic zawiązuje dziecku chustkę na oczach. Jest ono Ciuciubabką. Obraca dziecko
wokół jej osi, mówiąc:
R.: *Babciu, babciu, gdzie stoicie?*Dz.: *Na beczce.*R.: *A co w tej beczce jest?*Dz.: *Kwas.*R.: *To łapcie nas!*Rodzic ucieka przed Ciuciubabką. Gdy zostanie złapany - zamieniamy się rolami.
Wyjaśniamy dzieciom, że w ciuciubabkę bawiły się babcie oraz dziadkowie dzieci.

**Miłej zabawy!**